a pocztowa uiszczona gotówką.

. 129 Piotrków środa 26 maja 1937 roku Rok XIV Cena 10 gr.

ILUSTROWANY
GŁOS
TRYBUNALSKI

JEDYNE PISMO CODZIENNE WYCHODZĄCE I DRUKOWANE W PIOTRKOWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Piotrków Tryb., Legionów 2, tel. 10-55.

REDAKTOR PRZYJMUJE: od godz. 9 — 10

ADMINISTRACJA CZYNNA: od godziny 8-ej do 19-ej.

CENNIK OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy (jednoszpaltowy) — 40 gr. Pierwsza strona i tabelaryczne o 50 proc. drożej. Drobne: 10 groszy za wyraz. Poszukującym pracy: 50 proc. taniej.

Prenumerata miesięcznie 2.50

Królewicz Rumuński
wśród harcerzy, junaków i hufców przysposobienia wojskowego

[...]tralny Instytut Wychowania Fizy[...]o na Bielanach przybrał się odświęt[...] przybycie ks. Michała rumuńskiego

[...]ystań bielańską udekorowano flaga[...] rumuńskimi, a na drodze do obozu [...]wiono dwie bramy powitalne, ubra[...]lenią i chorągwiami. Wzdłuż drogi [...]y szeregi harcerzy, junaków oraz [...]e organizacyj przysposobienia woj[...]go. Po obu stronach drogi wiodącej [...]ystani do obozów szkolnych rozrzu[...] namioty udekorowane flagami obu [...]w.

[...] Michał przybył an przystań obozu [...]elanach z Zamku motorówką „Nep[...] powitany hymnem rumuńskim, ode[...]ym przez orkiestrę Kolejowego Przy[...]bienia Wojskowego

[...]ólewicz rumuński jest ubrany w [...] harcerski w zieloną skromną kur[...] krótkie spodenki harcerskie koloru niebieskiego, na głowie ma kapelusz z lilijką

W chwili przybycia gościa na maszt Obozu. Przysposobienia Wojskowego wciągnięto flagi Polski i Rumunii. Przy przyjęciu raportu od gen. Olszyny Wilczyńskiego i przywitaniu się z dyrektorem PUWF gen. Rouppertem, gen. Kunzem, komendantem Strzelca płk. Frydrychem i inż. Trylskim, naczelnikiem harcerstwa, udano się wzdłuż szpaleru harcerzy i junaków do Obozu Przysposobienia Wojskowego. Tu znowu rozległy się dźwięki hymnu rumuńskiego, wykonanego przez chór harcerzy.

Rozpoczęło się zwiedzanie obozów szkolnych po czym odbyły się niezmiernie interesujące pokazy poszczególnych drużyn

Młodzież polska zgotowała królewiczowi rumuńskiemu serdeczne przyjęcie wznosząc okrzyki na jego cześć i wiwatując na cześć jego kraju.

Po zakończeniu pokazów ks. Michał spożył an miejscu w otoczeniu starszyzny harcerskiej i kierownictwa CIWFu śniadanie, po czym powrócił na Zamek.

Następca tronu Rumunii wyjeżdża dziś z Warszawy w godzinach popołudniowych

Lindbergh ma drugiego syna
Narodziny otoczone najgłębszą tajemnicą

LONDYN 25-5 „Daily Ekspress" donika powiła w jednej z londyńskich klinik odmówił udzielenia informacji w tej sprawie.

Państwo Lindbergh udali się do kliniki w dniu 12. maja. Według otrzymanych wiadomości zarówno matka jak i dziecko czują się dobrze.

Płk. Lindbergh i jego starszy syn od - wiedzają codziennie klinikę.

Na grobie ojca
samobójstwo młodego adwokata

Dozorca cmentarza przy ul. Okopowej w Warszawie znalazł wśód grobów wijącego w straszliwych boleściach młodego mężczyznę. Obok leżała buteleczka po esencji octowej. Zawiadomione antychmiast pogotowie przewiozło denata do szpitala gdzie mimo pomocy lekarskiej zmarł nie wyjaśniwszy przyczyn zamachy samobójczego.

Samobójcą jest Leon Galicki adwokat.

Grób na którym popełnił samobójstwo był grobem jego ojca.

Blokada 400 studentów
w Szkole im. Wawelberga

Studenci Państwowej Wyższej szkoły budowy maszyn im. Wawelberga ozpoczęli wczoraj blokadę uczelni. Charakter tej manifestacji nie ma żadnych cech politycznych.

Bezpośrednim powodem blokady jest sprawa praktyk waakcyjnych w przemyśle Studenci szkoły otrzymali wiadomość że na 300 podań o praktki uwzględnionych będzie najwyżej 10 proc. Ponadto praktyki mają być pzydzielone w ramach kwalifikcyj. przysługujących uczniom szkół zawodowych mimo, że szkoła im. Wawelberga otrzymała w r. ub. tytuł szkoły wyższej.

Uczestnicy blokady żądają przydzielenia większej ilości praktyk i na zasadzie praw, przysługujących uczelniim wyższym Ponadto wysuwają postulat ostatecznego załatwienia sprawy akademizacji uczelni.

W blokdzie bierze udział ponad 400 studentów bez względu na przynależność organizacyjną i narodową.

Przebieg demonstracji — spokojny.

[Z]apałki stanieją

[...] chwili obecnej toczą się rokowania [...]wedzką spółką w sprawie rewizji u[...] o dzierżawę Monopolu Zapałczane[...]

[...] okazji tych rokowań Ministerstwo [...]u pragnie przeprowadzić obniżkę ce[...]apałek do 8 gr. za pudełko normalne [...] gr. za małe.

[...] jest wykluczone, że zawartość pudeł [...]łaby powiększona o jedną piątą z po[...]wieniem dotychczasowej ceny 5 gro[...]

[...]kowania są już bliskie zakończenia.

OBYWATELE.

W czasie od 30 maja do 10 czerwca 1937 roku odbędzie się doroczny

TYDZIEŃ POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA

poświęcony zespoleniu wszystkich sił społecznych dla spełnienienia swych doniosłych zadań w chwilach katastrof i klęsk żywiołowych.

Oddziel P.C.K. w Piotrkowie w myśl idei łączącej wszystkie Oddziały czerwonokrzyskie na terenie całego Państwa rozpoczyna w dniu 30 maja rb. obchód oraz wzywa całe społeczeństwo do ofiar i zwiększenia szeregów członków Polsk. Czerw. Krzyża.

Komitet Powiatowy Tygodnia P.C.K. w Piotrkowie Tryb.

PROGRAM.

Dnia 30 maja (niedziela)

Godz. 9-ta Nabożeństwo w kościele po-Jezuickim, po nabożeństwie zbiórka Młodzieży P.C.K. i drużyn ratowniczych na pl. Kościuszki.

Godz. 10.15 Przemówienie okolicznościowe na placu Kościuszki. Pochód propagandowy drużyn ratowniczych i Kół Mł. P.C.K. ulicami miasta. W dniu tym odbędzie się uliczna sprzedaż znaczków P.C.K. i materiałów propadandowych oraz przyjmowanie zapisów na członków P. C. K. przez osoby kwestujące przy stolikach.

Dnia 6 czerwca (niedziela)

Sprzedaż uliczna znaczków P.C.K. i materiałów propagandowych. Przyjmowanie zapisów na członków P.C.K. przez osoby kwestujące i w namiocie wystawionym w ogrodzie Bernardyńskim.

Godz. 12-ta. Pokaz gazowy z zastosowaniem ratownictwa przeciwgazowego.

Godz. 15-ta Zabawa na przystani L.M. i K. w Sulejowie — wieczorem dancing. Wyjazd do Sulejowa kolejką i autobusami.

ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA P. C. K.

SAMOOBRONA PRZED KLĘSK

Roboty wodne muszą być rozszerzone!

Topnienie śniegów w górach i nagły przypływ olbrzymich mas wody w niziny, przy równoczesnych długotrwałych deszczach wiosennych — oto były dotychczas przyczyny katastrof powodzi, jakie nawiedzały południowe połacie Polski.

W roku bieżącym klęski tej nie przeżywaliśmy. Śniegu w górach było mało; — przejście od mrozów do ciepłej wiosny trwało stosunkowo długo i pozwoliło spokojnie odpłynąć powstałym podczas roztopów wodom; deszcze wiosenne były skąpe i także nie przyczyniły się do klęski powodzi.

Ale jedna kilkugodzinna burza gradowa, jedno oberwanie się chmury, jeden rzęsisty deszcz w województwie kieleckim starczył, by sprowadzić katastrofę, w rozmiarach żywo przypominających tragedię z przed kilku lat.... Kilkadziesiąt ofiar w ludziach, setki domów zburzonych lub poważnie uszkodzonych, zniszczone zasiewy pola zamulone, połamane drzewa w sadach, mosty zerwane lub podmyte, poprzerywane i zniszczone połączenia komunikacyj — o to smutny bilans zaledwie kilku godzin, które pociągną za sobą tak fatalne następstwa gospodarcze dla ludności kilku powiatów województwa kieleckiego: miechowskiego, pińczowskiego olkuskiego i stopnickiego.

Są katastrofy, wobec których stoimy bezradni. Piorun, który uderzy w drzewo, a uśmierci stojącego pod nim człowieka — jest taką katastrofą. Tak samo szalejący huragan lub gradobicie, które zniszczy młody owoc na drzewach lub zboże na polach.

Ale są katastrofy, przed których następstwami człowiek może się uchronić. — Nie jesteśmy już bezradni wobec szalejących żywiołów. Opanowaliśmy np. żywioł ognia. Już nie dopuszczamy do tego, aby pożar niweczył — jak to ongi było — całe miasta i wsie. Im lepiej jest zorganizowana straż pożarna, tym mniejszy jest zasięg szkód.

Tak samo, jak zdołaliśmy opanować żywioł ognia — umiemy już opanować żywioł wody, przeciwdziałać klęsce powodzi Umiemy ujarzmić przyrodę w jej niszczycielskim działaniu. Na wylew rzek i potoków, na zamulenie pól, na niszczenie gościńców i mostów, na zatapianie ludzi w odmętach wezbranych wód, technika nowoczesna znalazła jedną odpowiedź: uregulowanie wszystkich arterii wodnych; umocnienie brzegów wszystkich rzek i potoków; pogłębienie koryt; stworzenie olbrzymich rezewoarów, w których zostały by zatrzymane spływające z gór masy wodne, słowem: niedopuszczenie, aby czy to roztopy wiosenne, czy długotrwałe deszcze, czy też nagłe ulewy mogły grozić powodzią.

Niewątpliwie pod tym względem uczyniliśmy w ostatnich latach wcale znaczne postępy. Tragiczna lekcja olbrzymiej powodzi z przed kilku lat, kiedy to setki ofiar pochłonął szalejący żywioł, a straty materialne sięgnęły setek milionów złotych — uprzytomniła nam konieczność energicznego przeciwdziałania. Wyrazem tego są Porąbka i Rożnów oraz intensywne prace nad regulacją górnej Wisły i innych rzek górskich na terenie Podkarpacia.

Widocznie jednak do całkowitego opanowania żywiołu wody, do pełnego zabezpieczenia kraju przed klęską powodzi jeszcze jest dość daleko... Bo — jak widzimy — jeden rzęsisty deszcz, jeden huragan, jedna tragiczna noc burzy, przeciągającej nad nizinnym terenem województwa kieleckiego, starczy, by wywołać wstrząsające następstwa, uśmiercić kilkadziesiąt osób, zniszczyć dobytek setek ludzi i spowodować dotkliwe straty materialne zarówno dla obywateli, jak i dla państwa.

Musimy zatem zadaniu ujarzmienia naszych wód poświęcić jeszcze intensywniejszą uwagę. Musimy program t.zw. „robót wodnych" rozszerzyć, a wykonanie jego przyspieszyć. Musimy pod tym wz działać szybko i wszechstronnie. D czenie z przed kilku dni dowodzi, tylko na stokach Karpat gnieździ s bezpieczeństwo powodziowe, ale n i na terenach dalszych — wszędzie dotychczas jeszcze żywioł wody stał ujęty w karby, gdzie rzeki i nie są jeszcze w swym biegu uregulowane.

Katastrofa w Kieleckim nakł wszystkich, którzy realizują plan publicznych i prac inwestycyjnych gólne obowiązki. Dział robót wodn naszym planie inwestycyjnym w większego niż dotychczas, uwzg nia.

Na piedestale wiar

Kongres międzynarodowy Chrystusa Króla w Pozna

Zbadanie źródeł propagandy ateizmu i walka z nią

POZNAŃ. — Z polecenia Ojca Świętego zwołuje J.E. Ks. Kardynał Prymas Hlond międzynarodowy kongres Chrystusa Króla, który odbędzie się w Poznaniu od 25 do 29 czerwca 1937 roku.

Kongres poświęcony jest zbadaniu źródeł i przyczyn ruchu ateistycznego w świecie oraz wypracowaniu metod i programu przeciwdziałania temu ruchowi. Na zakończenie kongresu zorganizowana będzie wielka manifestacja międzynarodowa dla oddania hołdu Chrystusowi - Królowi.

Kongres rozpocznie się 25 czerwca o godz. 16.30 hymnem „Veni Creator" w kościele Św. Marcina, po czym o godz. 17 min 15 odbędzie się wielkie zebranie inauguracyjne. Po przemówieniach powitalnych przewidziany jest pierwszy wykład O.Ledit (Rzym) w języku francuskim „Królestwo Chrystusowe a parodia chrześcijaństwa w kryzysie współczesnym".

Dnia 26 czerwca obrady poprzedzi o godz. 7.30 Msza Św. z medytacją poranną. Od godz 9,30 do 12-ej zarezerwowano czas na zebranie plenarne. Wypełnia je wykład ks. dra Algermissen (Hildesheim) o natężeniu ruchu bezbożniczego w Europie (w języku niemieckim). Z kolei nastąpią 15-minutowe sprawozdania o ruchu bezbożniczym i pozytywnych inicjatywach dla Królestwa Chrystusowego w poszczególnych krajach. Od godz 17,30 dalszy ciąg zebrania plenarne porządku: wykład O. Kosibowicza ków) o duchowych przyczynach bezbożniczego (w języku polskim) szy ciąg sprawozdań o ruchu be czym. O godz. 18,30 błogosławi sakramentalne z medytacją wiecz

Trzeci dzień kongresu — 27 c rozpocznie się o godz. 7,30 Mszą Ś dziny 9,30 do 12-ej przeznaczone s brania plenarne. Na porządku dz wykład prof. dra Bauera (Kolonia cjalnych przyczynach bezbożnictw języku polskim). Po wykładach p dziana dyskusja. Po południu w god od 15 do 17.50 odbędą się zebrania dowe z wykładem i dyskusją na te ligijnych przyczyn bezbożnictwa w snych krajach. O godzinie 18,30 na stwo wieczorne. Czwarty dzień ko —28 czerwca rozpocznie się o god Mszą św., o godz. 9,30 zebranie ple wykładem o. rektora Gemelliego (lan). O godz. 15 do 17,30 plenarne nie końcowe. Na porządku dzienny kład o. Ihande (Paryż) o moralny nowieniu życia chrześcijańskiego (zyku francuskim), dalej wykład ks dra Guardini (Berlin) o religijnym wieniu chrześcijaństwa (w jez. n kim). Wreszcie przemówienie koń O godz 18,30 nabożeństwo wieczo

29 czerwca w ostatni dzień ko odprawiona zostanie o godz. 10-ej Św pontyfikalna na stadionie. O go odbędzie się wielka międzynarodow monstracja przed pomnikiem Serca sowego pod hasłem „Pax Christi in Christi".

Przewidziane są poza tym w prog nieoficjalnym koncert religijny po skiego chóru metropolitalnego, jako dla gości zagranicznych, wystawa s kościelnej, wystawa książki katolic inne.

Karta uczestnictwa w kongresie - złotych. Zgłoszenia przyjmuje Na Instytut Akcji Katolickiej, Poznań, Marcinkowskiego nr. 22.

PISMO OJCA ŚW.

POZNAŃ. Na ręce Ks. Prymasa H da nadeszło pismo od Ojca Św. w zw ku z mającym się odbyć międzyna wym kongresem katolickim Chrystu Króla w Poznaniu. Pismo to zostanie czytane na otwarciu kongresu.

ZAPROSZENIA.

POZNAŃ, 25.5. Wczoraj odbyło się brania komisji propagandowej międzyn rodowego kongresu katolickiego Chrys sa-Króla w Poznaniu, na którym zost wyjaśnione, że indywidualne zaprosze nie będą wysyłane. Zaproszeni są wszy katolicy inteligenci.

Marsz. Smigły-Rydz i płk. Koc

na zjeździe Związku Legionistów

WARSZAWA. W dniu 24 bm. odbył się w lokalu komendy naczelnej Związku Legionistów Polskich w Warszawie nadzwyczajny walny zjazd delegatów, poświęcony zagadnieniom organizacyjnym związku. Otwarcie zjazdu zaszczycił swą obecnością marszałek Edward Śmigły Rydz:

Pan marszałek w krótkim przemówieniu podkreślił swój stosunek do szeregów legionowych, wśród których czuje się jak w bliskiej rodzinie. Zjazdowi przewodniczył komendant naczelny związku legionistów polskich płk. dypl. Adam Koc.

Pułkownik Koc zapoznał delegatów z pracami, prowadzonymi w Obozie Zjednoczenia Narodowego, następnie omówił zadania nadzwyczajnego zjazdu delegatów, który zwołano dla załatwienia spraw organizacyjnych, powstałych na tle dokonanego w ubiegłym roku połączenia legionowych Zjazd powziął szereg uchwał organizacyjnych.

Skazanie hajdamaków

Bojowcy O. U. N. przed sądem

LWÓW. Przed trybunałem sądu okręgowego odbyła się rozprawa o łączny wyrok w sprawie bojowców O.U.N. Eugeniusza Kaczmarskiego, skazanego w procesie warszawskim za współpracę z mordercą ś.p. min. Pierackiego na 12 lat więzienia a za inne sprawy skazanego przez sąd lwowski na 15 lat więzienia, oraz Romana Myhala którego w Warszawie zasądzono na 12 lat a we Lwowie na dożywotnie więzienie.

Trybunał ogłosił wyrok, skazujący Kaczmarskiego na łączną karę 15-tu lat więzienia oraz utratę praw na przeciąg lat 10 a Romana Myhala na łączną karę dożywotniego więzienia z utratą praw na zawsze.

Projekt rozejmu w Hiszpanii

Odpowiedzi mocarstw na sugestie brytyjską

LONDYN. Rząd brytyjski otrzymał już liczne odpowiedzi w sprawie rozejmu w Hiszpanii pozwalającego na wycofanie ochotników. Odpowiedź portugalska nadeszła w niedzielę wieczorem i jest obecnie badana. Odpowiedzi Włoch i Związku Sowieckiego dotychczas nie zostały otrzymane.

NARODOWCY PRĄ NAPRZÓD.

DURANGO. Korespondent Havasa podaje, że na froncie baskijskim na północny zachód od Dima, wojska narodowe kontynują marsz naprzód Na odcinku tym po przygotowaniu artyleryjskim i lotniczym oddziały narodowe przeszły na wysokość Illumbi do ataku i otoczywszy w trzech kolumnach linie przeciwnika zajęły stopniowo 4 punkty triangulacyjne. — Zajęte w ciągu dnia przez narodowców pozycje stanowią doskonałą podstawę wyjściową do poważniejszych operacyj w kierunku na południowy zachód od Amorebieta.

Rekordowa fuszerka

Dnia 1 maja r.b. została dokonana inauguracja kanału łączącego Moskwę z Wolgą. Długość kanału wynosi 128 km. Już po kilku dniach okazało się, że śluzy podnoszące statki są niesolidnie wykonane i muszą ulec przebudowie.

Likwidacja jaczejki komunistycznej w Lublinie

Policja polityczna w Lublinie po dłuższej obeserwacji dokonała likwidacji jaczejki komunistycznej, w skład której wchodzili: Wizor Józef, Ryn Chana - Fajga, Rosset Fela, Suszek Helena i in., zamieszkali w Lublinie. Rewizja ujawniła u aresztowanych broszury, odezwy i notatki partyjne.

Walka z komuną

W kolportażu ukazała się ciekawa jednodniówka p.t. „Walka z Komuną" wydawnictwo Zarządu Powiatu Błońskiego Związku Rezerwistów. Jednodniówka pożyteczna, ilustruje w sposób rzeczowy prawdę o zagadnieniu komunistycznym i o Rosji Sowieckiej.

KALENDARZ DNIA.

ŚRODA **26** maj 1937

Filipa Neriusza,
Słowiański: Wiecemiła
Sł. wsch. 3.31 zach. 19.35
Ks.wsch. 18.3 zach. 3.16

HISTORIA PODAJE:
Król Albrecht nadaje szlacheckie przywileje.
Ścięcie Samuela Zborowskiego.
Kozacy biją Polaków pod Korsuniem.
Pamiętna bitwa pod Ostrołęką.
Murawiew obejmuje rządy nad Litwą.

BITWA POD OSTROŁĘKĄ.
...twa ta mogła skończyć się klęską, w ostatniej chwili przybył z baterią ...erii lekkokonnej gen. Józef Bem i świetnie ostrzeliwał atakującą piechotę rosyjską, że zmusił ją do cofnięcia ...a rzekę.

PRZYSŁOWIA:
Na Św. Filipa jeśli deszcz rzesisty będzie plon dobry i czysty.

ZŁOTE MYŚLI:
...ziesięciu winnym raczej przebaczyć potrzeba, ...iżby niewinny wołał o pomstę do nieba

KTO NIE WIE ŻE:
Norwegia, królestwo konstytucyjne, po...a 324 tys. km. kw. i około 2,7 miljonów mieszk...ości.

WESOŁE DROBIAZGI:
Człowiek, który zadaje wiele pytań — ...on.

HUMOR WIELKICH LUDZI:
Z POWIEDZEŃ JARACZA. Znany aktor ... dopiero w południe. M.in. powodem ... polski, Stefan Jaracz, wstaje zazwyczaj ... jest ciężka praca, która zmusza każdego aktora do późnego opuszczania teatru.
— Dlaczego pan zawsze tak późno wstaje? — zapytał go kiedyś pewien mało domyślny dziennikarz.
— Chyba dlatego, że zbyt wolno śpię... była odpowiedź Jaracza.

Radio

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

...0 Pocz, 6,33 Gimn. 6.(0 Muz, 7,00 Dzien ... 7.15 Aud dla poborowych 8,00 Aud ... szkówł 8,10 Przerwa 11,30 Aud dla ... Pogadanka „Jaki list dostał Józio od ...ego zęba" 12,03 M. ork. PR. 12,40 Dzien ... 12,50 Pogadanka 13 00 Przerwa 15 00 ...adomości g. sp. 15,15 Płyty 16.00 Skrz...ch. 16,10 Aud. dla dzieci st. 16,30 Że... P. Rynasa 17,00 Odcz. o Mariame Lan...ewiczu 17,15 Konc chóru Echo z Kato... 17,30 Pogadanka Polskie ogrody bota...zne 18,00 Pogadanka 18,10 Sport, 18,20 ...yty 18,45 Program 18,50 Pogadanka ... wsi 19,00 „Dzieci" opowiadanie 19,20 ...zarta kwartet 20,55 Setna chwila Biura ...udiów 20,45 Dziennik 20,55 Pogadanka ...00 Opowieść o Chopinie 22,30 Słucho...sko „Lament królewski" na tle poematu W. Hulewicza 23,00 Koniec.
WARSZAWA II 13,10 Muz. rozryw. ...40 Opera Straussa „Kawaler Srebrnej Róży" Po operze życie stolicy 23,05 Płyty

Kronika Piotrkowska

Kursy dla naczelników straży pożarnych

Rada i Zarząd Powiatowy Straży Pożarnych w Piotrkowie postanowiły zorganizować w roku bieżącym 3 kursy dla naczelników poszczególnych straży ogniowych w powiecie piotrkowskim.

Kursy takie trwać będą po 15 dni i obejmować będą za każdym razem po 10 uczestników

Ze względu na wysokie koszta — opłata będzie wynosiła po 20 zł. od osoby. Po...zostałe wydatki pokrywa Zarząd Powiatowy. Opłaty za naczelników uiszczą zarządy tych straży, których naczelnicy będą uczestniczyć w kursach. Terminy kursów na razie nie zostały jeszcze wyznaczone.

Niedzielne uroczystości harcerskie

W PIOTRKOWIE

z udziałem p. kuratora Ambroziewicza

W ubiegłą niedzielę odbyły się w Piotrkowie wielkie uroczystości harcerskie z udziałem bawiącego w Piotrkowie kuratora warszawskiego okręgu szkolnego, p. Ambroziewicza, wielkiego przyjaciela harcerzy. W uroczystościach tych wzięli udział również p.p.: Starosta powiatowy Ign. Strzemiński, delegat Kwatery Głównej H.P., dh Skłodowski, Inspektor Szkolny, St. Mucha i in.

Uroczystości rozpoczęły się rannym nabożeństwem, które o godz. 8-ej w kościele po-Pijarskim odprawił Ks. Kan. Fr. Jelińsk Płomienne, i porywające kazanie wygłosił Ks. dr. Jan Warczak.

Po nabożeństwie oddziały harcerskie przeszły z kościoła w Aleje 3-go Maja, gdzie przed budynkiem szkoły powszechnej im. Tadeusza Kościuszki odbyła się defilada. Następnie w jednej z sal szk. im T. Kościuszki z udziałem p. Kuratora Ambroziewicza odbyła się odprawa drużynowych, opiekunów oraz Koła Przyjaciół Harcerstwa. Drużynowi i opiekunowie poszczególnych drużyn składali sprawozdania ze swej działalności, zaś imieniem Koła Przyjaciół Harcerstwa sprawozdanie odczytał przewodniczący tej organizacji p. dyr. Mierzanowski

O godz. 20 min. 30 na dziedzińcu gimnazjum Tow. Nauczycieli Szkoły Średniej przy ul. Żeromskiego odbył się dalszy ciąg niedzielnych uroczystości, w których udział wzięli p. Kurator Ambroziewicz i zaproszeni goście.

Po środku olbrzymiego boiska szkolnego rozpalono ognisko. Z gmachu gimnazjum specjalnie zainstalowany reflektor rzucał snop światła na środek dziedzińca, po którym uwijały się grupki zuchów i harcerzy.

Przy blaskach płonącego ogniska chóry harcerskie wykonały kilkanaście piosenek, po czym kilku zuchów i kilku harcerzy wypowiedziało się z przejęciem szereg deklamacyj, które nagrodzone zostały hucznymi oklaskami.

Następnie odbyła się uroczystość za... przysiężenia zuchów (kandydatów na harcerzy).

Najpierw przysięgę składały na sztandar hufca drużyny żeńskie, od których rotę przysięgi odebrała komendantka Hufca Żeńskiego w Piotrkowie, następnie odbyło się zaprzysiężenie drużyn męskich

Komendant Hufca Harcerzy wypowiedział kilka słów na temat niedzielnej uroczystości, dziękując p. kuratorowi za przybycie. W odpowiedzi na to p. kurator Ambroziewicz wyraził swoją radość i wielkie zadowolenie z powodu dużej sprawności i rozwoju organizacji harcerskiej w Piotrkowie, podkreślając przy tej sposobności doniosłą rolę harcerzy w życiu Narodu i Państwa. Słowami, pełnymi ojcowskiej miłości, zakończył swe przemówienie p. Kurator, zachęcając młódź harcerską do dalszej, wytrwałej i owocnej pracy.

Uroczystości te około godz. 21,45 zakończyła „Pieśń Harcerska" odśpiewana na cześć p. kuratora przez wszystkich zgromadzonych harcerzy, po czym drużyny w zwartym szyku pomaszerowały do swoich siedzib.

Jedna z drużyn męskich odprowadziła drużynę żeńską przy Gimnazjum Zrzeszenia na miejsce jej siedziby i tu na cześć druhen cała drużyna męska odśpiewała jedną z piosenek harcerskich. Ten rzadko spotykany objaw kurtuazji i romantyzmu wzbudził wielkie zainteresowanie wśród przechodniów, którzy licznie zebrali się na chodnikach ul. Słowackiego, asystując temu niecodziennemu wydarzeniu,

„Miła" rodzinka

Matka okradła syna na 120 zł., a on posądza ją o 1600 zł.

We wsi Wierzchy Strojnowskie gm Kluki zamieszkuje rodzina Idzikowskich, która żyje z sobą w ustawicznej niezgodzie Szczególnie od ciągłych waśni na tle majątkowym dochodziło pomiędzy gospodarzem z tej wioski, Ignacym Idzikoowskim a jego 63-letnią matką, Salomeą Idzikowską.

W tych dniach Idzikowska postanowiła „uciec" od niedobrego jej zdaniem syna. Upatrzyła dogodny dla siebie moment podczas nieobecności Ignacego i korzystając z tej okazji okradła go, zabierając pościel bieliznę i ubranie łącznej wartości około 120 zł. Po powrocie do domu Idzikowski zauważył kradzież, a stwierdziwszy nieobecność matki, odrazu domyślił się sprawcy. Udał się tedy na poszukiwania i skradzione przedmioty odebrał.

Później jednak poszedł jeszcze na posterunek policji i opowiedziawszy o powyższym — dodał, że w słomie w łóżku miał schowane 1600 zł., które musiała mu zabrać matka. Pieniądze te miał naszykowane dla pozostałych członków rodziny których musi spłacić.

Zachodzi podejrzenie, że Idzikowski pieniędzy tych nie miał. A że termin spłaty zbliża się — wykorzystał okazję i o kradzież nie istniejących pieniędzy posądził matkę.

Nieludzka kobieta skatowała ślepą i kulawą sąsiadkę

Między dwoma mieszkankami wsi Augustynów gm. Łękawa, Marianną Jędrzejczyk i Marianną Dytrych panowały od dłuższego czasu sąsiedzkie niesnaski. Jędrzejczykowa i Dytrychowa mieszkały w jednym domu i sprzeczały się z sobą często. Dytrychowa dokuczała mocno Jędrzejczykowej, która jest staruszką bliskoo 60-cio letnią, ślepą, niedołężną i kulawą. Zawiść Dytrychowej do sąsiadki posunęła się tak daleko, że zamierzała ona nawet pozbawić życia Jędrzejczykowej.

Gdy w dniu 8 lutego rb. w domu Dytrychowej nie było nikogo, a u Jędrzejczykowej również wszyscy udali się na wieś zawzięta kobieta, uzbrojona w jakiś twardy przedmiot i napadła w sieni na swą antagonistkę i pobiła ją tak dotkliwie, że Jędrzejczykowa doznała poważnych obrażeń ciała i rozstroju zdrowia.

Sąd Okręgowy skazał nieludzką kobietę na 6 miesięcy więzienia, zawieszając jej wykonanie kary na okres lat trzech.

Sądził s. o. Lipiński Oskarżał prok. Filipkowski,

Komornik sądowy Starzewski skazany na rok więzienia

W dniu wczorajszym Sąd Okręgowy w Piotrkowie skazał, po przeprowadzonej rozprawie na jeden rok więzienia, komornika Sądu Grodzkiego I rew. w Piotrkowie, Józefa Starzewskiego za sporządzenie niezgodnego z prawdą protkułu licytacji. Przestępstwo popełnione przez komornika Starzewskiego Kodeks Karny zalicza do t zw. „przestępstw urzędniczych" Jest ono przewidziane w art. 287 KK., który w stosunku do urzędnika, poświadczającego nieprawdę co do okolicznośoci, mającej znaczenie prawne, przewiduje surową sankcję karną, bo karę więzienia do lat 10.

Przewodniczył rozprawie Wiceprezes Sądu Okręgowego w Piotrkowie p. Mieczysław Michalewski Oskarżał podprok., Osiński.

Obronę wnosił adw. Różycki.

Wyrok w sprawie komornika Starzewskiego wzbudził w mieście olbrzymie poruszenie i zainteresoowanie.

Piotrków, jak widać, nie ma szczęścia do komorników. Po aferze komornika Piątka i aresztowaniu komornika Popielawskiego, przyszła kolej na komornika Starzewskiego, który zresztą podobno ma jeszcze inne sprawy w toku.

W związku z wyrokiem skazującym, mimo zapowiedzenia apelacji przez obronę, należy się liczyć z możliwoością zawieszenia kmornika Starzewskiego w urzędowaniu, choć do dnia wczorajszego spełniał on swe czynności urzędowe.

A władzy trzeba słuchać

W dniu 22 stycznia rb. poster. PP. Władysław Ładowski w Gorzkowicach prowadził dochodzenie przeciwko Piotrowi Zawiszy, mieszkańcowi wsi Bęczkowice, gm. Ręczno, który odmawiał zapłaty należności szoferowi za przewiezienie go taksówką. Gdy perswazje policjanta nie pomogły i Zawisza nie chciał uiścić należności szoferowi, Ładowski wezwał opornego płatnika, ażeby się wylegitymował. Jednakże ten nie okazywał najmniejszych chęci do usłuchania wezwania policjanta, który wówczs grzecznie poprosił Zawiszę na posterunek policji, celem spisania protokuł...

Okazało się wtedy, że Zawisza jest gru...bianinem, gdyż począł on szarpać policjanta za płaszcz i odpychać go od siebie pragnąć w ten sposób uniemożliwić spełnienie funkcjonarjuszowi jego czynności urzędowej Za czyn swój musi Piotr Zawisza odpokutować, gdyż Sąd Okręgowy skazał go za przestępstwo z art. 129 KK na 6 miesięcy więzienia.

Za sprzedaż eteru

Posterunek Straży Granicznej na placówce w Szczercowie otrzymał doniesienie, iż mieszkaniec wsi Żłobnica gm. Kleszczów, Wacław Cieślik, trudni się przemytem eteru z Niemiec i sprzedaje go wśród ludności wiejskiej.

Funkcjonariusze Straży Granicznej udali się do Cieślika na rewizję, w czasie której znaleźli w stodole podejrzanego butelkę z eterem o zawartości 45 gramów. Drugą butelkę rozbił o klepisko syn oskarżonego, mały chłopczyk, który chciał uchronić ojca przed odpowiedzialnością. Sąd Okręgowy, przed którym stanął Wacław Cieślik skazał go na 6 miesięcy więzienia

Na widowni międzynarodowej

W Paryżu utrzymuje się przekonanie, że inicjatywa pośrednictwa zawieszenia broni w Hiszpanii, realizowana obecnie przez rząd angielski, wyszła pierwotnie od Papieża, Piusa XI. Następnie myśl ta była omawiana w Londynie, między ministrami Edenem i Delbosem. Gdy osiągnięto zgodę obu ministrów, projekt został zakomunikowany rządowi niemieckiemu, który stosunkowo szybko przyłączył się zasadniczo o papieskiej inicjatywy. Prasa niemiecka przypomina nawet, że już 7-go stycznia kanclerz Hitler wypowiedział się za wycofaniem z Hiszpanii ochotników cudzoziemskich. Eden i Delbos postanowili uprośić rząd niemiecki o interwencję w Rzymie. Rozmowy rządu niemieckiego z rządem włoskim na ten temat trwają jeszcze. Wiadomo zresztą, że czynniki włoskie obawiają się przede wsystkim, że wycofanie ochotników włoskich może się fatalnie odbić na sytuacji wojsk gen. Franco. Zresztą pragnąłby zapewne Rzym zakończyć interwencję wojskową oddziałów włoskich w Hiszpanii jakimś druzgocącym zwycięstwem nad wojskami czerwonymi.

W Rzymie bawią delegaci gen. Franco, zabiegając o uwzględnienie postulatów rządu powstańczego na wypadek wycofania oddziałów włoskich z frontu hiszpańskiego, na co zresztą nie zanosi się jeszcze tak rychło. W łączności logicznej i merytorycznej z inicjatywą rozejmową pozotają konferencja ambasadora angielskiego w Berlinie z ministrem Neurathem oraz rozmowy ministra Delbosa z ambasadorem włoskim w Paryżu Cerutti. Narazie jednak nie można stwierdzić że opór Włoch przeciwko wycofaniu ochotników został już całkowicie złamany. W niektórych kołach utrzymuje się pogłoska, że Włochy mają podobno uzależniać zgodę na wycofanie ochotników, jak się tego domaga Anglia i Francja od tego czy oba te mocarstwa a w każdym razie Francja zdecydują się na formalne uznanie podboju Abisynii.

„Journee Industrielle" sądzi, że jeśli uda się skłonić zainteresowane rządy do zgody na wycofanie ochotników, a Burgos i Walencję na zawieszenie broni, — to cały horyzont europejski odrazu wyklaruje się i fakt ten wpłynie bezwzględnie na znaczne odprężenie sytuacji międzynarodowej. Widocznie warunek uznania podboju Abisynii wzamian za wycofanie dywizji włoskiej z Hiszpanii traktowany jest przez rząd angielski zupełnie poważnie, skoro, jak donosi „Sunday Referee" doszło na konferencji imperialnej do scysji między min. Edenem a przedstawicielami niektórych dominiów. Min. Eden miał mianowicie oświadczyć na konferencji, że w interesie pokoju europejskiego, rząd angielski ma zamiar uznać fakt dokonany podboju Abysinii przez Włochy i w ten sposób umożliwić współpracę międzynarodową z Włochami. Sprzeciwili się temu stanowczo premier południowej Afryki gen. Hertzog, który wyraził obawy co do wpływów włoskich w Afryce oraz premier Nowej Zelandii Savage, który wyraził obawy, że takie uznanie podboju będzie poprostu bodźcem dla innych napastników.

Wczoraj rozpoczęły się obrady sesji wiosennej Rady Ligi Narodów. Porządek obrad został ustalony na tajnym posiedzeniu. Sprawa Hiszpanii stanowi punkt najtrudniejszy obrad. W środę odbędzie się zebranie nadzwyczajne Ligi Narodów, na którym ma zapaść decyzja przyjęcia Egiptu do Ligi Narodów. Do ostatniej chwili nie wyświetlona została taktyka, jaką zastosują Włochy wobec Genewy. Z Rzymu nadchodzą wiadomości, że taktyka włoska w odniesieniu do Ligi Narodów na razie pozostanie bez zmiany, bowiem nawet i ewentualna nieobecność delegacji abisyńskiej nie może zmienić, zdaniem Rzymu, stanowiska rządu włoskiego wobec Ligi Narodów. Włochy oczekują, że inne mocarstwa pójdą po linii takiej polityki, która umożliwiłaby Włochom współdziałanie we współpracy europejskiej. W Rzymie nie ukrywają, że ważne zagadnienia międzynarodowe nie będą rozstrzygnięte dopóty, dopóki Włochy i Niemcy nie uzyskają możności powrotu do współpracy genewskiej.

zkowy i niefachowy, stale domag
podwyżki i rozmaitych dodatkowych
czeń, które budżet i dochody ruj
chwały zw. zaw. są ze sobą sprze
interesami przedsiębiorstwa, spo
niedługo jego bankructwo".

Prosimy dać spokó

„Krasnaja Gazeta" z dn. 8 b.m.
o chaosie w sklepach Leningradu.
gu trzech miesięcy nie było w sp
gazy opatrunkowej.. Tymczasem pe
było w składach fabrycznych i na p
sklepowych. Gdy jednak zapytać o
odpowiedź brzmiała: gazy nie ma.

Dziwne zachowanie się sprzed
tłumaczy się tym, że nie było zatw
nych cen gazy, więc nie wiedzieli,
kiej cenie mają ją sprzedawać. Al
to jeszcze drobnostka. Dwa mies
sklepach nie sprzedawano pończo
czekano na zatwierdzenie cen.
miesiące oczekiwano na cennik tka
nich. Gdy dyrektorzy sklepów z
się do Komisariatu handlu, odpow
no im: „możecie zaczekać". Gdy
dyrektorzy w dalszym ciągu prosili
zwolenie na sprzedaż towarów, up
no ich stanowczo: „Prosimy dać sp
„Krasnaja Gazeta" zapewnia, że w
kie zarządy handlowe w Leningrad
ten sposób traktują ludność i, że k
nik tego wydziału, Epsztajn, wca
raczy zajmować się tymi sprawami.

Trockizm najniebezpieczniejszym nieprzyjacielem walki o wolność

Czasopismo p.n. „Hiszpański Informator", wychodzące w Barcelonie donosi: „Szkodliwa działalność trockistów za frontem z każdym dniem wzrasta na sile. Stalin powiedział: "Ażeby wygrać walkę — potrzeba 2 lub 3 dywizje armii czerwonej, ażeby walkę przegrać — wystarczy jeden nieprzyjaciel w sztabie, który zdradza plany" Zdanie Stalina dlatego przypominamy czytelnikom, ponieważ takimi metodami posługują się trockiści, przy czym szerzą za frontem ferment i niezadowolenie wśród mas. To musi się jak najprędzej skończyć, cierpliwość nasza jest na wyczerpaniu. Trzeba jasno i otwarcie sobie powiedzieć, że ten wewnętrzny wróg musi być zniszczony nawet przez zastosowanie bezwzględnych środków.

Tramwaje barcelońskie

Jeden z dzienników portugalskich donosi „Tramwaje w Barcelonie są uspołecznione na zasadach anarchistycznych to znaczy, że zarząd nimi należy do związków zawodowych. Organy urzędowe nie mają żadnej ingerencji w prowadzeniu przedsiębiorstwa.

Wszelkie wpływy i rozchody, oraz sprawy techniczne i administracyjne są przedmiotem obrad pracowników zrzeszonych w związkach zawodowych. Cały bez wyjątku personel tramwajów należy do Anarcho - Syndykalistycznej Konfederacji Pracy „C.N.T." Dla zilustrowania wyników tej anarchistycznej gospodarki podamy cyfry.

W czerwcu 1926 r. (t.j. przed wojną domową) tygodniowy dochód z przedsiębiorstw tramwajowych wynosi 85,000 pesetów, dzisiaj 22.000 pesetów.

Tabor został zniszczony z braku fachowego nadzoru. Personel jest nieobowią -

Wł. Kruszyński 14

Rozjaśnione mroki

Powieść

Z lewej strony bramy położona była kuchnia, a dalej podłużny budynek koszarowy. Koszary zbudowane były z drzewa. Niektóre ściany wyplecione wikliną. Za drzwi i okna służyły makaty, coś w rodzaju stor. Służyły one jako zabezpieczenie od promieni słonecznych lub od zacieku deszczowego.

Kwatery były wygodne, miały dużo świeżego powietrza. — Żołnierze spali wzdłuż jednej ściany, a na każdą piętnastkę był otwór, zawieszony makatą. Na alarm, lub pobudkę wszyscy w jednej chwili mogli znaleźć się przed budynkiem Były to letnie kwatery pułku. Dziedziniec równy, wysypany wygładzonymi przez wodę płaskimi kamykami. Po środku stał słup, a na nim wisiał dzwon dużycr rozmiarów, który był regulatorem całego życia żołnierskiego. On ich budził, wzywał na modlitwę, śniadanie, obiad. Kładł ich do snu, bił na pobudkę i alarm. Wszyscy znali jego głos, wszyscy wiedzieli, co każde uderzenie oznacza.

Życie w garnizonie nie znało żadnej zmiany. Dni płynęły normalnie, jednakowo. Codziennie wykłady, ćwiczenia. Szare życie żołnierskie nie zwiastowało nic nowego, a żadnych znaków nie widziano na niebie, ani na ziemi, które zapowiadałyby jakikolwiek wstrząs w pułku.

Jedynie ostatni rozkaz zapowiadał, że dzień święta pułkowego będzie uroczyście obchodzony. Nie było to żadną nowością, gdyż ta sama historia powtarzała się już od kilku lat. Szczególnych zasług pułk nie posiadał. Był to jeden z młodszych pułków, który nie miał za sobą chlubnej karty czynów wojennych, ani przy budowie mostów, ani przy niszczeniu fortów. Jedyną może zasługą pułku było to, że często w nim były zmieszki i wielu żołnierzy ginęło na szubienicy, zbudowanej rękami saperów.

Złośliwi twierdzili, że tu wyrabiano szubienice i dla innych miast, że celowo kazano je wyrabia temu pułkowi, gdyż w sześćdziesięciu procentach odbywali w nim służbę ci, którzy bądź podkopywali się bądź zakładali dynamit pod tron carski. Był to pułk karny. Musiał on wykonywać najcięższe prace, stale był otoczony zausznikami, posiadał najsurowszego dowódcę i za przewinienia przesłanych oficerów.

Dyscyplina surowa dla żołnierzy, lecz wybryki dowódcy i popisy zwyrodniałych oficerów przechodziły granice nawet despotycznego państwa.

Hulanki, picie, karty, bicie żołnierzy, okradanie ich były codzienny chleb
pułku. Oficerowie przestawali być lu
a dowódca zwierzchnikiem.

Na takich to dowódców, zwierz
ków bez etyki, honoru, ambicji m
patrzeć wszyscy ci, którzy odbywali
bę w saperskim pułku, a żołnierzami
przeważnie inteligenci, którzy nie u
czyli szkół za robotę polityczną, albo
li tacy, którzy ukończyli najwyższe s
ły i zmuszeni byli teraz odbywać sł
jako politycznie podejrzani. Znajdo
się tu i dyplomowani inżynierowie, p
nicy, filozofowie. Jednym słowem by
żywioł burzliwy, zdecydowany na wsz
kc. Ludzie ci mieli wiele do strac
lecz to u nich nie miało żadnego zna
nia. Tak się dziwnie tu wszystko zmi
ło: inteligent, demokrata, rewolucjon
uczony i prosty sołdat.

Nic też dziwnego, że pułk nazywano
kademią. Każdego oficera delegowan
do tego pułku, koledzy żegnali słowa
— „Jedź, a wracaj inżynierem". d. c.

Powstanie kilku liceów w Piotrkowie

Wieczorowe Liceum Handlowe zostanie utworzone prawdopodobnie jeszcze w tym roku

...t w Piotrkowie kuratora warszaw... okręgu szkolnego p. Ambroziewicza ...ył się dużym ożywieniem wśród ...ictwa piotrkowskiego i obudził ...adziei na pomyślniejszą przyszłość ...o grodu.

...o tym pisaliśmy wczoraj — w gma... Seminarium Nauczycielskiego Żeń... w Piotrkowie z początkiem roku ...go 1937-38 utworzone zostanie li... pedagogiczne męskie. Niezależnie ...o przy istniejących w Piotrkowie ...ch średnich utworzone zostaną li...

...k Żeńskie Gimnazjum Zrzeszenia ...yciel szkół średnich oraz Męskie Gi... ...um Towarzystwa Szkoły średniej o... ...ją licea typu humanistycznego. Gi... ...um Państwowe Męskie im. Bol. ...ego będzie miało dwa typy liceum ...istyczne i matematyczno-fizyczne. ... Handlowa przekształcona zostanie ...mnazjum Kupieckie. O utworzeniu ...rkowie Liceum Kupieckiego na ra... ...może być mowy, gdyż czynniki de... ...ce nie przewidują takiej ewentual... ... Nie wyklucza to jednak możliwoś[redacted] przyszłość, która dla Piotrkowa — ... dotychczasowych wyników stara... ...gów poszczególnych organizacyj — ...ół przedstawia się optymistycznie. W ...łości w miarę pomyślnego rozwoju ... i jego potrzeb — mogą być podję... ...rania o utworzenie w Piotrkowie li... kupieckiego.

...na już w Piotrkowie sprawa powo... ...tu do życia Wieczorowego Liceum ...owego, podjęta i energicznie prowa... ... dalej przez Stowarzyszenie Absol... ...ów piotrkowskiej Szkoły Handlowej ...eż przybrała żywsze tempo i kształ... ...lniejsze. Tak się szczęśliwie złożyło ...rawa ta mogła być omówiona na ...eu i przedstawiona została panu ku... ...owi podczas jego pobytu w Piotrko...

...biegłą sobotę w godzinach popołud... ...ych do urzędującego w biurze piotr... ...kiego Inspektoratu Szkolnego p. ku... ...a Ambroziewicza udała się delegacja ...arzyszenia Absolwentów Szkoły Han... ... w Piotrkowie w osobach członków ...ądu: p. Wł. Chaładaja, p. Śnigórskiego ... Frąckiewicza.

...n kurator delegację tę przyjął bardzo ...ecznie i do przedłożonej mu prośby u... ...sunkował się niezwykle serdecznie. ...ki przyjaciel uczącej się młodzieży — ...urator Ambroziewicz — jest nie tyl... ...rzyjacielem dzieci, ale jednocześnie ...gorącym propagatorem oświaty i ... na polu oświatowym. P. Kurator ...j anp olu oświatowym. P. Kurator ...ylko ustosunkował się do prośby Sto... ...wszenia Absolwentów bardzo życzli... ...ale pochwalił zdrową myśl kształce... ...ędalej osób dorosłych, zajmujących ...wet odpowiedzialne stanowiska i o...świadczył, że nie często spotykał się podczas swej pracy z tak świątłymi i radosnymi objawami gdyż niejednokrotnie fałszywy wstyd i źle zrozumiana ambicja nie pozwalają ludziom dorosłym na realizowanie nurtującej ich myśli dalszego kształcenia się.

W dalszym ciągu pan kurator oświadczył, że osobiście sprawa ta będzie mu leżała głęboką troską na sercu i zapewnił delegację że dołoży wszelkich ze swej strony starań, aby realizacja ich pragnień nastąpiła możliwie jak najrychlej. Przyrzekając całkowite swoje poparcie pan kurator zalecił przesłanie odpowiedniego podania na jego imię, przy czym zapewnił zarząd Stowarzyszenia Absolwentów, że w tej sprawie będzie osobiście interwenjował u pana ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Do tej pory myśl utworzenia w Piotrkowie Wieczorowego Liceum Handlowego nie natrafiała na przeszkody sądzić przeto należy, że i w końcowym swym etapie zostanie potraktowana życzliwie, co pozwoliłoby na otwarcie wyższej uczelni w naszym grodzie jeszcze w początkach roku szkolnego 1937-38 r.

[redacted]

Moda i film

Na marginesie filmu

„ARMIA EWY"

Niema chyba tematu, któryby tak blisko obchodził wszystkie kobiety całego świata, jak temat Mody Uczeni, którzy całe swe życie poświęcił. studicm nad psychologią i ... piękniejszej połowy rodzaju ludzkiego orzekli bezapelacyjnie, że dla pogawędki, o modzie, każda kobieta gotowa jest wyrzec się nawet plotek. Ale cóż to znaczy gawędzić o modzie! Jest to mniej więcej to samo, co polizanie cukierka przez szybę wystawową. Zobaczyć, na własne oczy zobaczyć najświeższe kreacje z wielkiego świata, ujrzeć same najwspanialsze pomysły światowych dyktatorów mody, zaklęte pracowitemi rączkami tysięcy midinetek w ciężkie, lśniące jedwabie, w opalizujące w świetle kinkietów aksamity i tafty w złote i srebrne lamy, przewiewne organdiny i obłoki gazy i tiulu. A po zobaczeniu pobiegnąć pręciutko do takiej swojej „małej" krawcowej i po kilkugodzinnej konferencji, w czasie której zapomina się o całym świecie, opracować dopiero co widziane modele w przystosowaniu do własnej kieszeni. A jeszcze później ukazać się przyjaciółkom w tych, własną przemyślnością skombinowanych toaletach i od niechcenia, lekko ziewając zaznaczyć, że otprowadziło się tam parę modeli od Poireta czy innego Paquina. Można też powiedzieć, że się kupiło te modele okazyjnie, poprostu za bezcen, za psie pieniądze. W jednym czy drugim wypadku skutek gwarantowany przyjaciółki będą „pękać z zazdrości" A czyż nie jest to marzenie każdej kobiety, która ma przyjaciółki? Ale wróćmy do Mody. Samo zjawisko mody jest tak interesujące, że warto się nad niem nieco dłużej zastanowić. Gdzieś w Londynie, czy Paryżu, New Jorku lub w Nicei ukazuje się jakaś uznawana za elegancką kobietę w pelerynce lub kostiumie tros quarts, w kołnierzyku zielonym w białe grochy lub czapeczce zsuniętej zawadiacko na bok głowy. Już następnego dnia zobaczymy w takim samym stroju kilka naśladowczyń, a po tygodniu wszystkie stolice roją się od jednakowo ubranych kobiet. Po dwóch tygodniach cały świat dostaje bzika: wszystkie kobiety na całym globie ziemskim noszą kołnierzyki w grochy czy płaszczyki luźne, jak worki

W języku fachowców nazywa się to: moda przyjęła się" Niestety „przyjęła się" ku utrapieniu mężów, których żony zwykle „nie mają co an siebie włożyć" (Ta szantrapa Wiedykowska" jest ubrana podług ostatniej mody, a ja przy niej wyglądm, jak uboga krewna z prowincji! I poco ja za ciebie wyszłam, kiedy się sta...ał o mnie jeden taki, coby mnie na rękach nosił? i td i td.)

Lecz nikt prawie poza wtajemniczonymi nie wie, jak powstają nowe kreacje w światowych domach mód i jak odbywa się lansowanie nowej mody. Jakich metod chwytają się wielcy piraci mody, aby miljonom kobiet narzucić nakaz noszenia takiego czy innego stroju, tego czy innego materiału, aż do chwili, gdy kaprys albo własny interes skłoni ich do często zupełnie krańcowej zmiany.

Żadna moda nie powstaje samorzutnie. Modę trzeba lansować aż do momentu, gdy nadało się jej odpowiedni impet A że lansowanie mody przez wielkie mody napotyka często na zdecydowany sprzeciw konkurencji, której interesy niekiedy są sprzeczne z lansowaniem np pewnego materiału czy wyrobu, przeto wielkie rekiny świata mody stosują często w tej — par excelence — eleganckiej dziedzinie wcale nieeleganckie metody dla zgnębienia przeciwników, metody które bardzo często kolidują z kodeksem karnym.

I oto wytwórnia Warner Bros. First National pokusiła się o oddanie na filmie [redacted] ...ia Ewy" pasjonującej atmosfery te... ...ieznanego nam dotąd świata kulis Mo... ...W filmie tym, który ukaze nam świat ...y zarówno od frontu, jak i od kuchni ...giwać będzie an szczególne wyróżnie... ...wręcz oszałamiająca rewia mody na ... nadchodzący. Czegoś podobnego nie ...działo się jeszcze nigdy dotąd! Mistrzo... ... z Hollywood tu dopiero pokazali, co ...rafią! Najsłynniejsi artyści, rysownicy ...larze cały sztab ludzi, których jedy... ...n zajęciem jest obmyślanie toalet dla ...jwiększych gwiazd, wysilali całą swą ...ysłowość dali z siebie wszystko, co ...gli najlepszego aby zakasować p... ...dało się to w zupełności. Niesłychane ...actwo materiałów, fasonów, linii fan... ...yczne niemal pomysły, pełne jedn...k ...ysłowionego uroku, niezwykła obfi... ... najpiękniejszych modeli jakie kiedy ...iek świat oglądał sprawią, że ta re... ...mody na sezon 1936 będzie oglądaną ...al z nabożeństwem i zawsze z praw... ...ym zachwytem przez miliony kobiet ...o świata. Będzie to arcydzieło godne ...ymiego mocarstwa, jakiem jest Króle... ... Mody.

... na samą wiadomość o skoordynowa... ...ataku mistrzów linii Hollywoodu w ... „Armia Ewy" zachwiała się nie... ...ona dotąd forteca mody — Paryż ... patrzeć, jak forteca ta legnie w ...h i będziemy świadkami jak do... ...sowi władcy z Rue de la Paix jeż... ...dą pokryjomu do Hollywood po modele.

Jeżeli dodać, że film „Armia Ewy" posiadać będzie również żywą, frapującą akcję i nadwyraz dowcipne sytuacje, że główne role kreują najulubieńsza obecnie w Ameryce gwiazda Bette Davis i znakomity William Powel, że realizacją kieruje słynny reżyser William Dieterle, twórca szeregu doskonałych komedyj muzycznych i współtwóca reinhardtowskiego „Snu Nocy Letniej" to zrozumiałem będzie zaintesowanie z jakim cały świat a zwłaszcza świat kobiecy, czeka na ten jedyny w swym rodzaju obarz. Przyd się zresztą obejrzenie tego fumu i wszystkim mężczyznom którzy nareszcie dowiedzą się komu mają zawdzięczać słone rachunki za „ostatnie krzyki mody" i inne „gwoździe sezonu". Film „Armia Ewy" jedno z najlepszych dzieł amerykańskich wytwórni Warner Bros. First National ukaże się u nas już w najbliższym czasie.

Wojskowy Zespół Sceniczny Garnizonu Piotrków

W Środę dnia 26 maja 1937 r. —O— W sali teatru im. KILIŃSKIEGO

1) **TEATR AMATORSKI** Arcywesoła komedia w 2-ch aktach M. Bałuckiego

2) **MORYC MA NOS** Skecz w 1 akcie B. Lakaba.

Początek o godzinie 8 wieczorem.

Bilety w cenie od 0.25 do 1.49 zł. do nabycia w dniu przedstawienia od godz. 6-te wiecz. w kasie teatru.— *Dochód przeznaczony na* [redacted]

Rozstrzygnięcie projek[redacted] na projekt sarkofagu do k[redacted] ty Marszałka Józefa P[redacted] sudskiego na Wawel[redacted]

Sąd konkursowy pod przewodnictw[redacted] gen. Bol. Wieniawy Długoszowskiego [redacted] patrzył nadesłane w ilości 94 projek[redacted] konkursowe na sarkofag do krypty M[redacted] szałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu. [redacted] rezultacie dwudniowych obrad sąd [redacted] przyznał nikomu pierwszej nagrody, [redacted] miast przewidzianą na nagrody sumę [redacted] 11,000 rozdzielił w następujący sposó[redacted]

Zł. 4,000 Mikołaj Kułak, Poznań

Zł. 3,000 Karol Tchorek, Warszawa

Zł. 2,000 Józef Różycki, Lwów

Zł. 2,000 Jan Szczepkowski Milanówe[redacted]

Jako zwrot kosztów i wyróżnienie [redacted] znano po Zł. 500 następującym pra[redacted] Marian Konarski, Kraków, Czesław[redacted] lis Kraków, Barbara i Stanisław B[redacted] scy Warszawa, Bazyli Wójtowicz i [redacted] sław Repeta Poznań.

SPORT

K. S. Concordia II—Ha[redacted] 3:0—R. K. S. Skra [redacted]

K. S. Ruch II 8:0 (3:0)

W sobotę na boisku Concordii miały być rozegrane zawody w piłkę nożną. Wobec nie stawienia na boisku Hapoelu sędzia po upływie 15 min. odgwizdał zawody z walkowerem dla Concordii 3:0.

W niedzielę na boisku Miejskim rozegrano zawody w piłkę nożną o mistrzostwo Kl. «C» między piotrkowskimi klubami RKS. Ruch II — RKS. Skra. Gra na ogół mało interesująca, Skra fizycznie silniejsza zdobyła dwa punkty.

Bramki dla Skry zdobyli: Kotowski 2, Rogowski 3, Mazerant 1, Wójcik 2.

Wyróżnienia ze Skry zasługują: Wójcik, Stus, Rogowski, z Ruchu bramkarz i Królikiewicz. Zawody prowadził p. W. Erlichman z Piotrkowa.

R. K. S. Tomaszowianka— K. S. Concordia 3:2 (2:0)

W ubiegłą niedzielę na boisku miejskim w Tomaszowie rozegrano spotkanie o mistrzostwo Kl. B. Skład drużyn był następujący: K. S. Concordia: Gudemajer, Wolski, Kupczak, Chojwa, Wąchała I, Jezierski, Malinowski, Parol, Drozdowski, Wąchała II, Król. RKS. Tomaszowianka, Samborski, Żelazek, Stachurski, Łyszcz[redacted]

wody, ustalając wynik spotkania 3:2 dla gospodarzy. Sędziował p. Rosiak z Koluszek.

Wyróżnili się z Tomaszowianki: Samborski, Lessing i Kacperczak. Z Concordii: Ofiarny i pracowity Wolski, który dzielnie przeciwstawiał się gospodarzom, Król Kupczak, Jezierski i Drozdowski.

Tabelka o mistrzostwo kl. B. przedstawia się następująco

	Nazwa klubu	gier	pkt.	st. bram.
1	Lechia Tom.	9	14	36: 5
2	Tomaszowianka	9	13	18:19
3	Concordia Piotrk.	9	8	22:18
4	Ruch Piotrków	8	8	15:20
5	K. K. S. Koluszki	9	6	16:15
6	M.K.S Moszczenica	9	6	13:18
7	Strzelec Wolbórz	8	3	11:28

Redaktor odp. i wydawca: Józef Walczak

Druk.: „A. Pański, Spadk." Piotr[ków]